

Sygn. akt I ACz 1750/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny  
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Anna Kowacz-Braun

Sędziowie: SSA Regina Kurek

SSO (del.) Beata Kurdziel (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. N.

przeciwko S. N.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 15 maja 2014 r., sygn. akt IX GC 92/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 1750/14

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zabezpieczył roszczenie powoda o zapłatę kwoty 3.000.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 grudnia 2012 r. poprzez: 1. obciążenie nieruchomości położonej w T. (...) dla której Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę Wieczystą nr (...) hipoteką przymusową do wysokości 500.000 zł; 2. obciążenie nieruchomości położonej w L. (...) dla której Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) hipoteką przymusową do wysokości 400.000 zł; 3. obciążenie udziału pozwanego wynoszącego 3/8 w prawie własności nieruchomości położonej w T. (...) dla której Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) hipoteką przymusową do wysokości 1.000.000 zł; 4. obciążenie udziału pozwanego wynoszącego % w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w T. (...) dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi księgę wieczystą nr (...) hipoteką przymusową do wysokości 400.000 zł.

Sąd I instancji wskazał, iż powód dochodzi pozwem zapłaty kwoty 3.000.000 zł. Z pozwanym łączyła go umowa spółki jawnej, w ramach której przez wiele lat strony zgodnie współpracowały, jednakże od 2007 r. załączał narastać między nimi konflikt, którego eskalacja uczyniła niemożliwym dalsze sprawne i właściwe funkcjonowanie spółki. W dniu 25 stycznia 2012 r. w wyniku wytoczonej sprawy przed Sądem Okręgowym w Krakowie o rozwiązanie spółki jawnej, sygn. akt IX GC 216/10, strony zawarły ugodę sądową na mocy

której pozwany przejął majątek spółki jawnej z obowiązkiem rozliczenia się z powodem zgodnie z bilansem spółki sporządzonym przez biegłego rewidenta na dzień 30 czerwca 2011 r. Tymczasem do dnia wniesienia pozwu pozwany nie rozliczył się z powodem, a pomimo tego złożył wniosek o wykreślenie spółki jawnej.

Powodowi jako wspólnikowi przysługiwał zgodnie z umową spółki udział proporcjonalny do wniesionego wkładu wynoszącego 1.100.000 zł co stanowi 50% udziału w majątku spółki, i według powoda przekłada się na wartość 3.000.000 zł. Według wyceny dokonanej przez powoda metodą dochodową wartość spółki na dzień 30 czerwca 2011 r. wynosiła 13.369.873zł. Jednocześnie powód podkreślił, iż nie jest możliwe przeprowadzenie rzetelnego bilansu spółki na wskazaną w ugodzie datę, gdyż dokumentacja spółki została przejęta przez pozwanego oraz z uwagi na nierzetelność w prowadzeniu księgowości spółki.

Interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia powód upatruje w działaniach pozwanego, w wyprzedzący majątku ruchomego spółki jawnej za ceny rażąco poniżej jego rzeczywistej wartości i sprzedaży przez pozwanego pomimo obowiązującego postanowienia o zabezpieczeniu udziału w nieruchomości położonej w miejscowości B.(...)Powód stwierdził, że wskazane we wniosku o zabezpieczenie nieruchomości stanowią jedyny wartościowy składnik majątku pozwanego, a sposób zabezpieczenia nie obciąża pozwanego ponad potrzebę, gdyż nie wpłynie na funkcjonowanie jego działalności.

Sąd Okręgowy oceniając złożony wniosek wskazał, iż zasługiwał on na uwzględnienie, albowiem powód uprawdopodobnił zarówno przysługujące mu roszczenie, jak

i interes prawny w jego udzieleniu. Roszczenie powoda zostało uprawdopodobnione co do zasady przedłożonym odpisem ugody sądowej z dnia 25 stycznia 2012 r., który potwierdza obowiązek pozwanego rozliczenia się z powodem. Sąd zauważył, iż wysokości roszczenia powoda nie wynika z żadnego konkretnego rozliczenia. Uwzględniając jednak wysokość przychodów ze sprzedaży w 2009 r., przychody ze sprzedaży w latach 2006-2008, które oscyływały w okolicach 8-9 milionów złotych, Sąd Okręgowy uznał, że prawdopodobnym jest, iż przy sumie kapitału wniesionego w wysokości 1.100.000 zł w 2001 r. powodowi na dzień 30 czerwca 2011 r. należy się tytułem rozliczenia kwota 3.000.000 zł

Z przedstawionych przez powoda okoliczności, w tym zestawienia rzeczowego majątku trwałego spółki jawnej wystawionego na portalu allegro wynika, że pozwany wystawił na sprzedaż ruchomości łącznie o wartości 1.165.000 zł, a wedle powoda jedyny majątek pozwanego stanowią nieruchomości wskazane we wniosku o zabezpieczenie. Okoliczności te, w ocenie Sadu Okręgowego, stanowią podstawę do obawy, iż brak zabezpieczenia utrudni lub nawet uniemożliwi egzekucję ewentualnego przyszłego wyroku. Sam sposób zabezpieczenia jest odpowiedni dla zapewnienia uprawnionemu ochrony i nie obciąża pozwanego ponad potrzebę, nie ograniczając go w dysponowaniu zajętymi nieruchomościami.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pozwany S. N., zaskarżając je w całości i domagając się jego zmiany poprzez oddalenie wniosku o zabezpieczenie w całości, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Pozwany zarzucił, iż Sąd bezpodstawnie przyjął, w ślad za twierdzeniami powoda, że zgłoszone roszczenie jest wiarygodne. Podniósł, że powód zataił w pozwie, iż rozmyślnie i celowo po zawarciu przedmiotowej ugody sądowej uniemożliwił, a co najmniej utrudniał

pozwanemu rozliczenie się z ustępującym wspólnikiem poprzez odmowę podpisywania wniosków kierowanych do Krajowego Rejestru Sądowego, przejął znaczną część dokumentacji finansowo-księgowej spółki, co uniemożliwiło sporządzenie bilansu wskazanego w ugodzie i za lata 2010- 2011 r. i odmówił zwrotu dokumentacji, programów komputerowych do księgowości i rozliczenia przejętych samowolnie środków trwałych. Pozwany wskazał, iż projekt bilansu na dzień 30 czerwca 2012 r., mimo przeszkód ze strony powoda, został wykonany i doręczony mu w dniu 3 lutego 2014 r. Wyjaśnił także, że spółka przeznaczyła wkłady pieniężne wspólników na budowę infrastruktury na nieruchomości stanowiącej m.in. współwłasność powoda i pozwanego, które zgodnie z uzyskaną indywidualną interpretacją podatkową mogą być tylko rozliczone jako nakłady na cudzym gruncie poprzez wystawienie faktur na właścicieli gruntu.

Pozwany podniósł również, iż powód dysponował wszystkim danymi do sporządzenia własnego bilansu na dzień 30 czerwca 2011 r. i przedłożenia go pozwanemu w odpowiedzi na wezwanie do złożenia zastrzeżeń do projektu bilansu doręczzonego powodowi 3 lutego 2014 r. Nie uczynił tego jednak, gdyż wiedział, że musi dopłacić do podziału dokonanego na dzień 30 czerwca 2014 r. co najmniej kwotę 756.776 zł. Pozwany wskazał na spadającą wartość środków trwałych spółki i stwierdził, że o ile bilanse za rok 2010 wykazują zysk spółki do wydatkowania w kwocie 243.026,22 zł, to w kolejnych latach poniosła stratę, która na dzień rozliczeń między wspólnikami wyniosła 283.931 zł. Z uwagi na sposób rozliczenia nakładów spółki, nie można rozliczyć jej majątku, jeśli nie dojdzie do definitywnego podziału nakładów między byłych wspólników, jako współwłaścicieli nie podzielonych jeszcze nieruchomości. Skarżący wskazał, iż żądanie powoda jest niewiarygodne, także z tej przyczyny, że zamiast wkładu pieniężnego w wysokości 1.100.000 zł odebrał surogat w postaci nakładów na dzielone nieruchomości. Z okoliczności tej wywodził także, iż nie został uprawdopodobniony interes powoda w zabezpieczeniu roszczenia, ponieważ uzyskanie tych nakładów zapewniło mu dostateczną ochronę. Zarzucił, iż przedsiębiorstwo straciło pozycję na rynku w wyniku działań konkurencyjnych powoda, powód zaś wyprowadzał ze spółki majątek.

Skarżący zarzucił również, że sposób zabezpieczenia jest wyjątkowo dla niego jako przedsiębiorcy dotkliwy, bowiem dwie z objętych zabezpieczeniem nieruchomości, miały stanowić zabezpieczenie- jedna kredytu, jaki pozwany chciał zaciągnąć na zakup linii produkcyjnej, druga- utworzenia 5 nowych miejsc pracy w ramach porozumienia z urzędem pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego nie jest zasadne.

Sąd I instancji prawidłowo stwierdził, iż przedstawione przez powoda okoliczności oraz załączone na ich poparcie dokumenty uprawdopodobniają zarówno roszczenie powoda, jak i interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia, co wypełnia przesłanki z art. 730<sup>1</sup> § 1 K.p.c.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że powołane w zażaleniu okoliczności nie prowadzą do wniosku, iż objęte powództwem roszczenie nie jest uprawdopodobnione. Pozwany sam przyznaje, że strony mimo zawartej w dniu 25 stycznia 2012 r. ugody sądowej nie rozliczyły się z tytułu wystąpienia powoda ze spółki, a mający stanowić podstawę tego rozliczenia bilans nie został sporządzony. Jak wynika bowiem z treści zażalenia sporządzony i to przez pozwanego, nie zaś biegłego rewidenta, został jedynie projekt takiego bilansu, do którego powód się nie ustosunkował. Niewątpliwie strony są ze sobą skonfliktowane i przerzucają na siebie wzajemnie odpowiedzialność za uniemożliwienie sporządzenia takiego

wyliczenia, jednak okoliczność ta nie ma zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia o zasadności wniosku o udzielenie zabezpieczenia. Nie warunkuje bowiem z żaden sposób kwestii istnienia roszczenia powoda o rozliczenie jego udziału w spółce.

Wiarygodności roszczenia powoda nie przekreślają również wskazywane przez pozwanego wyniki finansowe spółki, która od 2011 r. miała wykazywać stratę. Okoliczność, iż spółka w ostatnim okresie działalności nie wypracowała zysku bynajmniej nie musi oznaczać, że bilansowa wartość udziału kapitałowego powoda na dzień wystąpienia ze spółki jest ujemna. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec braku dokumentacji finansowej spółki, akceptowanej przez obydwie strony i formułowania wzajemnych zarzutów do przedstawianych wycen jej wartości na dzień rozwiązania prawidłowo Sąd I instancji prawdopodobieństwo zasadności powództwa co do jego wysokości ocenił z odniesieniem się do przychodów spółki w okresie, w którym pomiędzy stronami nie istniał jeszcze tak silny konflikt. Taka ocena daje wystarczającą podstawę dla rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o zabezpieczenie. Przesłanką udzielania zabezpieczenia nie jest bowiem o tyle udowodnienie roszczenia, co jego uprawdopodobnienie. Przez uprawdopodobnienie roszczenia, jakiego wymaga ustawodawca w art. 730<sup>1</sup> § 1 K.p.c., należy zaś rozumieć konieczność wykazania znacznego prawdopodobieństwa istnienia faktów, na których roszczenie to się opiera, przy czym nie jest niezbędne zachowanie przepisów postępowania dowodowego i w celu osiągnięcia takiego skutku strona może posłużyć się różnymi środkami.

Dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny nie można skutecznie podważyć odwołując się do okoliczności, iż powód jest współwłaścicielem i właścicielem nieruchomości, na których nakładem spółki zostały wykonane elementy infrastruktury, co w konsekwencji ma prowadzić

do stwierdzenia, że jego roszczenie o rozliczenie z tytułu udziału w spółce jest co najmniej częściowo zaspokojone lub zabezpieczone. Należy zauważyć, że strony w ugodzie z dnia 25 stycznia 2012 r. wprowadziły zapis, którym istotnie uniezależniły kwestię rozliczenia majątku spółki od kwestii zniesienia współwłasności nieruchomości, na których prowadziła ona swoją działalność. Takie postanowienie było w pełni logiczne, bowiem odróżnienia wymaga stosunek prawny, na podstawie którego powód jako były wspólnik może domagać się rozliczenia swojego udziału w związku z rozwiązaniem spółki, od stosunku prawnego dającego podstawę do żądania przez wspólnika, który przejął majątek rozwiązanej spółki zwrotu równowartości poniesionych przez tę spółkę nakładów na nieruchomości stanowiące własność osób trzecich (w sensie prawnym odrębnych od spółki). Okoliczność, iż pomiędzy osobami wspólników i współwłaścicielami nieruchomości zachodzi częściowo łączność podmiotowa, daje wyłącznie możliwość dokonywania potrąceń pewnych wierzytelności przy zachowaniu warunków wynikających z prawa materialnego. Wskazane roszczenia istnieją i mogą być dochodzone niezależnie od siebie. Tym samym stwierdzenie, iż powód w wyniku zniesienia współwłasności nieruchomości stał się wyłącznym właścicielem gruntu, na którym rozwiązana spółka wybudowała jakieś elementy infrastruktury, co miało zaspokajać częściowo jego roszczenie o rozliczenie udziałów w spółce, nie może zostać uznane za trafne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest także podstaw do przyjęcia, iż sposób zabezpieczenia ma być szczególnie uciążliwy dla pozwanego. Ustanowienie hipotek przymusowych samo w sobie wyłącza możliwości ustanowienia dalszych hipotek. Skarżący tymczasem w zażaleniu nie podał ani wartości obciążonych nieruchomości, ani wysokości zobowiązań, które planował zaciągnąć wykorzystując te nieruchomości jako przedmiot zabezpieczenia hipotecznego. Nie jest zatem możliwa weryfikacja jego sugestii, iż uwzględnienie wniosku powoda zniweczy plany biznesowe. Nie ma jednakże wątpliwości, że

pozwany w dalszym ciągu zachowuje prawo do dysponowania wskazanymi nieruchomościami.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego na podstawie art. 385 K.p.c. w zw. z art. 397 § 2 K.p.c. w zw. z art. 13 § 2 K.p.c.